

Plan Marshalla wyklucza odszkodowania?!

Rząd USA domaga się rewizji polityki reparacyjnej w Niemczech

NOWY JORK (PAP)

Wbrew opozycji rządów Wielkiej Brytanii i Francji administracja planu Marshalla, departament stanu i departament wojny Stanów Zjednoczonych domagają się rewizji obecnej polityki reparacyjnej w Niemczech uważając, że w przeciwnym wypadku istnieje niebezpieczeństwo niepowodzenia planu Marshalla.

Amerykański publicysta James Reston uważany za nieoficjalnego rzecznika departamentu stanu USA, podaje „New York Times”, że rząd Stanów Zjednoczonych z polecenia Kongresu przystępuje do badania kwestii, czy polityka odszkodowań w Niemczech jest zgodna z celami planu Marshalla.

Reston utrzymuje, że już w zeszłym roku, gdy gabinet USA studiował problem odszkodowań, zwrócono się do Paryża i Londynu z żądaniem zmniejszenia względnie wstrzymania odszkodowań z zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech. Oba wspomniane mocarstwa miały niechętnie przyjąć to żądanie. Gdy gabinet był już w posiadaniu dokładnych raportów o całej kwestii — Kon-

gres zażądał rewizji całokształtu polityki odszkodowań.

Szef pomocy marshallowskiej dla Szwecji, plk. J. Haskell, w towarzystwie ambasadora USA Mathewsa przybył sa-

molotem do Sundsvall, celem zapoznania się z przemysłem na północy Szwecji. Po zwiedzeniu okręgu Sundsvall, gdzie znajdują się główne fabryki celulozy, Amerykanie udają się dalej na północ do złóż rudy żelaznej w Kirunie.

Tajny kurier hitlerowskiego podziemia przytrzymany na granicy

WIEDEŃ (ZAP). Na granicy austriacko-szwajcarskiej aresztowano onegdaj nieznanego osobnika, którego już od dłuższego czasu obserwowano. Przekraczał on nie po raz pierwszy granicę. Po aresztowaniu okazało się, że jest to jeden z kilku gońców względnie kurierów tajnych, którzy utrzymywali łączność między tajnymi organizacjami hitlerowskich komórek podziemnych. Przybywał on do Austrii celem rozszerzenia kontaktów z dołami komórek austriackich.

Prześladowcy Wielkopolski Höppner i Strickner w świetle aktu oskarżenia

Rewelacyjne szczegóły zniknięcia b. woj. Bnińskiego

Swego czasu donosiliśmy o wydaniu władzom polskim przez amerykańskie wojskowe władze okupacyjne w Niemczech, a następnie o przekazaniu prokuraturze Sądu Okręgowego w Poznaniu, przestępców wojennych: radcy rejencyjnego Rolfa Heinza Höppnera, b. funkcjonariusza placówki kierowniczej służby bezpieczeństwa w Poznaniu, ostatnio zam. w Flensburgu, i Herberta Karola Stricknera, również b. funk. placówki kierowniczej służby bezpieczeństwa w Poznaniu. Choć termin tego sensacyjnego procesu nie został jeszcze wyznaczony, jednak już dziś udało nam się uzyskać szereg danych, jakie zawiera akt oskarżenia.

W dniu 1 maja 1940 r. główny urząd bezpieczeństwa Rzeszy desygnował na stanowisko kierownika odcinka S. D. w Poznaniu — Höppnera, który tę funkcję pełnił aż do 1 lipca 1944 r. Obok tej funkcji pełnił on od marca 1943 r. funkcje kierownika wydziału dla spraw narodowościowych.

Poza tym był on zastępcą kierownika i referenta centrali przesiedleńczej w Poznaniu, mającej na celu przeprowadzenie ewakuacji ludności „obcej”.

Pod względem terytorialnym poznański odcinek S. D. obejmował swoim zasięgiem okręg rejencyjny i miał swoje placówki zamiejscowe w Poznaniu, Środzie, Jarocinie, Lesznie, Wolsztynie, Chodzieży i Szamotułach, a później również w Gnieźnie i Inowrocławiu. Sieć wywiadowców składała się z honorowych współpracowników Niemców oraz konfidentów, również spośród ludności polskiej. Konfidenti byli opłacani gotówką i naturaliami.

Greiser, powierzając Höppnerowi to stanowisko, przypomniał mu, że między narodami polskim i niemieckim nie ma żadnej wspólnej platformy, na której mogłaby nastąpić asymilacja narodu polskiego w ramach Rzeszy. Naród polski musi być wyteplony (ausgerottet), gdyż tylko jeden naród może żyć na terenie, o który tyle krwi po-

Generalissimus STALIN

odbył wartę honorową przy zwłokach Andrzeja Żdanowa

Kondolencje z wszystkich stron świata

MOSKWA (PAP). W środę o godzinie 17 przybył na dworzec białoruski w Moskwie pociąg żałobny ze zwłokami Andrzeja Żdanowa. Na dworcu zgromadziły się tłumnie delegacje ze sztabami spowitymi krepą. Przybyli również przywódcy partii i członkowie rządu oraz przedstawiciele sił zbrojnych ZSRR.

Pociąg zjechał przed peron pod dźwięki marsza żałobnego Chopina i Beethovena. Kompania honorowa sprezentowała broń, pochylili się sztandary. Przywódcy partii i członkowie rządu z ministrem Mołotowem na czele wzięli trumnę na swe barki i skierowali się na plac przed dworcem, składając trumnę na lawecie armatniej. Kondukt żałobny ruszył powoli w kierunku Domu Związkowego.

W sali kolumnowej Domu Związkowego trumnę ustawiono na wysokim katafalku, tonącym w zieleni i kwiatkach. O godz. 23.10 przybył do sali generalissimus Stalin, by odbyć wartę honorową przy zwłokach An-

drzeja Żdanowa. Wraz z nim stanęli wokół trumny, po raz drugi Mołotow, Beria, Malenkow, Mikołaj, Kaganowicz, Wozniesiński, Popow.

Z całego świata nadeszły kondolencje partii komunistycznych licznych krajów, z powodu zgonu Andrzeja Żdanowa. Wszystkie depeche kondolencyjne stwierdzają, że zgon Żdanowa stanowi ciężką stratę dla komunistów i dla całego ruchu demokratycznego wszystkich krajów. Kondolencje nadesłali komuniści z Chin, Japonii, Austrii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Francji, Finlandii, Albanii, Bułgarii itd.

Po rozmowach moskiewskich odprężenie w Berlinie

BERLIN (ZAP). Koła berlińskie podkreślają wyraźne odprężenie w sytuacji berlińskiej, które nastąpiło w wyniku rozmów moskiewskich i interwencji marszałka Stalina, celem doprowadzenia do porozumienia.

Według doniesień z Londynu, w tamtejszych kołach panuje duży optymizm co do wyniku rozmów moskiewskich.

Obława policyjna w Neapolu

RZYM (PAP). Liczne patrole karabinierów dokonały w Neapolu całonocnej obławy, w wyniku której aresztowano 150 osób. W mieście Cori policja, w następstwie denuncjacji jednego z miejscowych faszystów, aresztowała kilkudziesięciu robotników, uczestników strajku lipcowego.

Zagadnienie dnia

CIĄGLE zmiany rządu należą do tradycji politycznej Francji. Na fotel premierowski wrócił po miesięcznej nieobecności Schuman, który w czasie swojej poprzedniej kadencji przy każdym uchwalaniu parlamentarnego „votum zaufania” tracił na ilość głosów. Ponownie na stanowisko prezesa rady ministrów desygnowano go zaledwie większością 11 głosów.

Nie można jednak powiedzieć, by ta mocno problematyczna większość była czymś stałym. Pozycja nowego premiera — człowieka, który brał udział w rządzie Vichy, a więc człowieka kapitulacji — jest chwiejna, a układ sił w parlamencie płynny.

Socjaliści na dobrą sprawę nie bardzo wiedzą co robić. Z jednej strony chcą być posłusznym zaleceniom ambasadora USA w Paryżu. Z drugiej strony nie chcą tracić toczącej się w oczach reszty zaufania społeczeństwa, a szczególnie mas pracujących. Prawicowym socjalistom trudno zdecydować się: wziąć udział w rządzie — czy nie. Zdają sobie sprawę iż rząd Schumana nie jest popularny i nie ma szans utrzymania swej pozycji. Określenie dziennika „Aurore” iż „rząd utrzyma się tylko do następnego upadku” jest zdaje się oceną ironiczną, bardzo dosadną, a równocześnie trafną. Wobec tego socjaliści zapowiadają „życiową neutralność”. W zasadzie Schumana akceptują, uchylając się jednak od bezpośredniej odpowiedzialności.

Trudno bowiem namówić Francuzów, do ciągłych ustępstw na arenie międzynarodowej, gdy ciągle pusto w żołądkach, gdy przemysł amerykański, w zaskarżającym tempie, gdy okupacja Niemiec kosztuje, nie przynosząc żadnych owoców gospodarczych i politycznych.

Schuman może utworzyć (o ile w ogóle utworzy) tylko rząd nowej kapitulacji, z którym walczyć będą masy pracujące o prawo do chleba i pokoju. Zdaje się, że wezwania centralnego komitetu partii komunistycznej zamyka program postępowej części społeczeństwa francuskiego: „Trzeba wydać walkę polityczną, ruiny i przygotowań wojennych prowadzonych przez imperialistów”.

j. m. l.

Wojna w Burmie zapowiada się na długo Kapitały brytyjskie zagrożone

LONDYN (PAP). Specjalny korespondent dziennika „Daily Herald” pisze z Rangun, że wojna domowa w Burmie zapowiada się na długo. Oceniając szanse rządu i powstańców, korespondent pisze, że rząd Burmy cieszy się tak słabym poparciem w społeczeństwie, iż zgodnie z jednolitą opinią obserwatorów, nie wytrzyma on długo na-

cisku powstańców. Zdaniem korespondenta powstańcy są bardzo silni i dobrze zorganizowani, co odbija się również na eksporcie ryżu i drzewa z Burmy, który spadł prawie o połowę.

Prasa brytyjska wykazuje wielkie zaniepokojenie z powodu niebezpieczeństwa grożącego inwestycjom brytyjskim w Burmie, przekraczającym 100 milionów funtów szterlingów i domaga się od rządu „skutecznej interwencji”. Partie lewicowe Burmy domagają się wyłączenia kapitału brytyjskiego bez żadnego odszkodowania.

SCHACHT na wolności

BERLIN (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że niewinnością przez sąd denacyfikacyjny dr Hjalmar Schacht został wypuszczony na wolność w czwartek po południu. Po swym niewinnieniu Schacht oznajmił, że nie interesuje się zupełnie życiem politycznym. Oświadczenie to przyjęto jednak powszechnie jak najbardziej sceptycznie.

Dlaczego W. Brytania zwalnia tempo demobilizacji mimo braku rąk do pracy

LONDYN (PAP). Decyzje gabinetu brytyjskiego w sprawie zwolnienia tempa demobilizacji wywołały duże niezadowolenie opinii publicznej.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że decyzja ta napotka na duży opór w izbie gmin. W Londynie nie ukrywa się, że decyzja rządu została powzięta w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie i wybuchem po-

wstań ludowych w południowo-wschodniej Azji.

„Daily Worker” zaznacza, że w wyniku błędnej polityki zagranicznej rządu utrzymuje się pod bronią prawie półtoramilionowa armia, aby tłumić powstania ludowe w Azji, przedłużyć w nieskończoność okupację Niemiec i bronić interesów plantatorów kolonialnych. Równocześnie przemysł brytyjski cierpi na brak rąk roboczych, co wpływa na pogłębienie kryzysu gospodarczego.

plynęło. W przejściowym czasie jego istnienia, musi on być do granic możliwości wykorzystany, zanim całkowicie zniknie. Do narodu tego należy stosować takie środki, by naród ten uczynić zupełnie powolnym woli Niemcom.

Höppner przyrzekł działać w myśl dyrektyw i też skrupulatnie wszystkie zlecenia wykonywał. Dr Strickner — jako referent zbierał informacje i sporządzał sprawozdania dla urzędu R.S.H.A. Strickner interesował się polskimi przedwojennymi organizacjami i ich członkami.

W tym celu studiował on zabezpieczone akta polskie, a także przesłuchiwał osoby, co do których uważał, że mają informacje w tej materii. Strickner brał też udział w ewakuacji ludności polskiej i żydowskiej jako członek Komisji ewakuacyjnej.

Jak zginął b. wojew. Bniński

W czasie pobytu w Poznaniu Strickner zetknął się z nieżyjącym już obecnie dr. Stanisławem Sławskim, zam. przed wybuchem wojny 1939—45 w Poznaniu, a w czasie wojny w Radomiu. Strickner toczył z dr. Sławskim rozmowy, z których czerpał informacje potrzebne mu dla lepszego zorientowania się w zagadnieniach dotyczących społeczeństwa polskiego. Około połowy 1941 r. prosił dr. Sławskiego o zapoznanie go z jakąś wybitną osobistością spośród społeczeństwa polskiego. Dr Sławski obiecał go zapoznać z b. wojewodą Adolfem Bnińskim, zam. w tym czasie przy ul. Szewskiej 11.

W dniu 28 lipca 1941 r. dr Sławski odwiedził Bnińskiego, zapowiadając przybycie Stricknera, który oczekiwał na przyjęcie w klatce schodowej. Gdy Bniński, nie mając w tej sytuacji możliwości odmówienia przyjęcia, zgodził się na rozmowę, dr Sławski wprowadził Stricknera do pokoju Bnińskiego. Po chwili dr Sławski wyszedł, mimo nalegań Bnińskiego aby pozostał. Strickner rozmawiał z Adolfem Bnińskim około 15 minut, po czym opuścił mieszkanie wraz z Bnińskim.

ADOLF BNIŃSKI, KTÓRY W O-
WYM CZASIE BYŁ ZAKONSPIRO-
WANYM DELEGATEM RZĄDU POL-
SKIEGO, NIE POWRÓCIŁ DO DO-
MU I ZNALEZŁ SIĘ W FORCIE VII,
GDZIE PO UPŁYWIE ROKU ZGINĄŁ
W OKOLICZNOŚCIACH, NIE DA-
JĄCYCH SIĘ BLIŻEJ USTALIĆ.

Czyni Höppnera i Stricknera, wymienione wyżej są tylko częścią zbrodni. Rozprawa wykaże w całej rozciągłości ich przestępczą działalność, bowiem powołano na nią szereg świadków, a m. in. dr. Witolda Bernackiego i Romanę Hailant.

(lc)

W skrócie

W Londynie zakończyła się konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych dla spraw b. kolonii włoskich. Ministrowie obradowali od 8 sierpnia przy drzwiach zamkniętych.

Kpt. Taylor, zasłużony podczas ostatniej wojny i odznaczony licznymi orderami Murzyn, rzekł się swojego obywatelstwa amerykańskiego, na znak protestu przeciwko dyskryminacji rasowej w armii USA. Rezygnację swoją złożył on w ambasadzie USA w Paryżu.

Bernadotte przybył do Palestyny, gdzie przeprowadzi rozmowy z generalnym sekretarzem ONZ Trygve Lie, na temat sytuacji w tym kraju.

35 głosami przeciwko 12 rada wykonawcza CIO powzięła wczoraj decyzję oficjalnego poparcia kandydatury Trumana.

W sierpniu br. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone wysłały do Bizjonii milion ton artykułów żywnościowych o łącznej wartości 25 mil. funtów szterlingów. Była to najwyższa po wojnie cyfra miesięczna importu.

Do Darłowa wszedł w dniu 31. 8. br. 500 statek, którym był duński „Hans Albert”. Od chwili uruchomienia portu darłowskiego upłynęło zaledwie osiem miesięcy.

Amerykanie coraz bardziej opanowują brytyjski przemysł filmowy. Film brytyjski otrzymał ostatnio ultimatum, aby we wszystkich kinach na terenie Wielkiej Brytanii w ciągu 28 tygodni w roku wyświetlać wyłącznie filmy amerykańskie.

Spółeczeństwu trzeba otworzyć drogę do wiedzy i kultury

Młodzież polska w walce z analfabetyzmem

W Polsce znajduje się obecnie ponad 1 milion analfabetów — ludzi, dla których zamknięta jest droga do oświaty i kultury, żyjących w ciemności i zacołaniu.

Walkę z analfabetyzmem podejmuje obecnie zjednoczona młodzież polska, zorganizowana w ZMP, wysuwając zagadnienie oświaty jako jedno ze swych najważniejszych zadań. Celem opracowania planu pracy w dziedzinie oświaty ZMP zorganizował ogólnokrajową naradę działaczy oświatowych ZMP i innych organizacji społecznych. Przy współudziale Ministerstwa Oświaty i Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”. Narada, która w dniu wczorajszym rozpoczęła pracę w Turczynku pod Warszawą trwać będzie do 4 września br.

W sali udekorowanej emblematami Zw. Młodzieży Polskiej zebrało się około 200 delegatów wojewódzkich i powiatowych wydziałów oświatowych ZMP, aby radzić nad całkowitym zlikwidowaniem analfabetyzmu w Polsce. Obrady zajął przewodniczący działu oświatowo-kulturalnego Zarządu Głównego ZMP Ludomir Stasiak, podkreślając znaczenie tej narady w dalszej pracy nad upowszechnieniem oświaty. Przemówienie wstępne wygłosił sekretarz gen. ZMP Lucjan Motyka. „Głównym zadaniem naszego związku jest wychowanie młodzieży w du-

Trudna sytuacja rządu Schumana

PARYŻ (PAP). Nowy rząd francuski spotkał się w czwartek rano z opozycją SFIO w stosunku do swego programu gospodarczego, co, zdaniem kół politycznych, przedłuża okres tworzenia rządu bardziej niż oczekiwano. Frakcja parlamentarna SFIO zmuszona mimo wszystko do liczenia się z nastrojami mas pracujących, nie zaakceptowała dotychczas programu gospodarczego Schumana, jako zbyt podobnego do planu Reynaud, który stał się bezpośrednią przyczyną upadku rządu Marie.

W czwartek po południu agencja France Presse doniosła, że frakcja socjalistyczna odmawia udziału w rządzie Schumana.

Może to ich uleczy...?

Poznańska Delegatura Komisji Specjalnej na ostatnim swym posiedzeniu ukarała szereg kupców i straganiarzy za niesumienne przestrzeganie przepisów cennikowych. Wysokość wymierzonych grzywien waha się od 2—300 tys. zł.

M. in. ukarano Józefa Pestkę ze Świebodzina, który nie posiadał faktur na sprzedawany towar. Ukarano go grzywną 300 tys. zł. Karę w wysokości 200 tys. zł wymierzono J. Jagodzińskiemu z Kalisza za nieujawnianie cen.

Edward Nowaliński z Poznania zakupił w Krakowie 120 kuchenek elektrycznych po cenach detalicznych, które następnie sprzedawał w Poznaniu po cenie 520 zł zamiast 420 zł. Kara 100 tys. zł położył kres dalszemu tego rodzaju machinacjom. Za sprzedaż mięsa niekontrolowanego ukarano rzeźnika Czesława Kaczmarskiego z Bogdanca, pow. Gorzów, grzywną 100 tys. złotych.

Ogólna suma nałożonych grzywien wynosi 7 mil. zł. (H)

Pamiętnik EWY BRAUN dla hitlerowców

BERLIN (TELEPRESS). Amerykański tygodnik „Weekend”, publikowany w Niemczech w języku niemieckim przez b. członków kolegium redakcyjnego organu armii amerykańskiej „Stars and Stripes”, zapewnił sobie wyłączne prawo wydawania w Niemczech pamiętników Ewy Braun. Tygodnik „Weekend” jest bardzo popularny wśród hitlerowców. Jego ostatni numer z portretem Hitlera na okładce, został rozprzedany w ciągu paru godzin.

Z targu zwierzęcego

W dniu 31 sierpnia spędzono na Miejskie Targowisko Zwierzęce w Poznaniu — 2.597 zwierząt.

Za 1 kg żywej wagi (ceny loco Targowiska Poznań łącznie z kosztami handlowymi) placowano: Wół: I kl. — dobrze opasione 115; Krowy ekstra 140—145, I kl. dobrze opasione 120—135, II kl. średnio opasione 90—115, III kl. mało opasione 70—85; Buhaj: I kl. dobrze opasione 108—125, II kl. — średnio opasione 95—105; Młodzież: I kl. — dobrze odżywione 100—113; Cielęta: ekstra 138—145, I kl. pełnomięsiste 130—135, II kl. mało mięsiste 110—125; Mięso-słoninowe: powyżej 130 kg żywej wagi 205—208; Mięso powyżej 80 kg żywej wagi 190—202; Maciory i późne kastroty: I kl. — opasione 208; Jagnięta: owce ekstra 150—155; Młode skopy i maciorci: I kl. — pełnomięsiste 140—145, II kl. — mało mięsiste 130—135; Starsze skopy i maciorki I kl. pełnomięsiste 120 do 125.

Targi na konie odbywają się dwa razy w tygodniu, w pierwsze piątki po pierwszym i po piątym, na prośbę i krowy użytkowo-mleczne co piątek.

STRONA 2 Nr 243

ordynacja wysiłków w walce z analfabetyzmem i upowszechnienie czytelnictwa (przede wszystkim na wsi) stworzy tamę dla analfabetyzmu wtórnego, rozwiąże zagadnienie oświaty na wsi i w krótkim czasie przyczyni się do likwidacji klęski społecznej jaką jest analfabetyzm — źródło ciemnoty i zacołania.

Po referacie dyr. Tazbira wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brali udział przedstawiciele poszczególnych okręgów szkoleniowych. Delegaci wskazali najważniejsze zagadnienia i trudności na jakie napotka rozpoczynająca się na wielką skalę akcja oświatowa.

Obrady zakończono w godzinach wieczornych. (API)

Polscy i radzieccy intelektualisci dzielą się spostrzeżeniami z kongresu wrocławskiego

WARSZAWA (PAP). Z okazji pobytu w Warszawie delegacji radzieckiej przybyłej na Kongres Intelektualistów w obronie pokoju, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wydało w środę wieczorem przyjęcie, na którym którym obecni byli przedstawiciele nauki i sztuki radzieckiej. Na przyjęciu obecni byli również ministrowie Świątkowski i Dybowski, wiceminister Krasowska, minister pełnomocny Grosz, ambasador Lebediew oraz przedstawiciele polskiego świata literackiego i naukowego.

Prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej minister Świątkowski złożył na ręce ambasadora Lebediewa kondolencje z powodu śmierci Andrzeja Żdanowa, po czym zebrani w serdecznej atmosferze wymieniali swe poglądy i dzielili się spostrzeżeniami z Kongresu.

Radzieckie wszechzwiązkowe towarzystwo do współpracy intelektualnej z zagranicą przystąpiło do organizowania biblioteki polskiej w Moskwie. O pomoc w tej sprawie zwrócił się WOK do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie, które rozpoczęło akcję zbiorową książek na rzecz biblioteki polskiej w Moskwie. (P. R.)

Pocztowy zespół świetlicowy z Poznania na odbudowę stolicy

Zespół teatralny Pocztowego Urzędu Przewozowego z Poznania, który uzyskał nagrodę TUR-u na eliminacjach wojewódzkich, idąc za przykładem zespołu Zakładów H. Cegielskiego, udaje się na objazd ośrodków robotniczych Ziemi Lubuskiej, gdzie wystawi dwie sztuki: „Oświadczyń” — Czechowa i „Posażną Jedynaczkę” — Fredry (syna).

Całkowity dochód uzyskany z występów przeznaczony zostanie na odbudowę stolicy.

Akcja ta zapoczątkowana przez Wydział Kulturalno-Oświatowy Okręgowej Komisji Zw. Zaw. zasługuje na pełne uznanie. (wm)

Banda grasująca na Kujawach wpadła w potrzask w Słupsku

W lutym 1947 roku na terenie Słupska (Pomorze Zachodnie) została utworzona przez kelnera Józefa Borowiaka banda rabunkowa, składająca się z 12 osób, w tym cztery kobiety. Terenem działalności bandy był powiat słupski oraz inowrocławski na Kujawach, a ponadto wielkie miasta jak Poznań, Gdynia, Szczecin, Łódź i Wrocław. Bandzie udowodniono dokonanie 20 napadów rabunkowych z bronią w ręku. Kradli oni biżuterię, pieniądze, odzież, bieliznę, pościel i inne wartościowe przedmioty domowego użycia, osobiste użytku. Wartość skradzionych przez bandę rzeczy oszacowano na 7 i pół miliona złotych.

Na czele bandy stał wspomniany Józef Borowiak ze Słupska, a należeli do niej Edward Lech, Antoni Kochański, Edmund Osowski, Marian Borowiak (brat herszta), Maria Borowiak (żona herszta), Emilia Lech, Alina Wilatos i Hieronim Nowicki ze Słupska oraz Adam Ślusarek, Zbigniew Olejniczak i Wanda Ślusarek z Inowrocławia.

Banda mimo wysiłków władz bezpieczeństwa była nieuchwytna przez cały rok. Wreszcie wpadła w pułapkę tam, gdzie została zorganizowana, to znaczy w Słupsku. Tam też rabusie stanęli obecnie przed Sądem Okręgowym i prawie wszyscy przyznali się do winy. Sąd

Odwrócona karta historii...

Nowa rola Polski w świecie

Opinia polska, która z wielkim zainteresowaniem śledziła przebieg Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu, zwołanego w obronie pokoju w świecie, być może niezupełnie nawet zdaje sobie sprawę z ogromnego wrażenia, jakie Kongres ten wywołał w opinii międzynarodowej. Już bowiem sam fakt, że zdołano zgromadzić przedstawicieli 37 narodów o tak wyrobionych zdaniach jakie posiadają ci ludzie, zaliczający się do elity umysłowej swoich narodów, to wydarzenie niezwykle w obecnym okresie rozbicia w świecie i stwarzania przez wrogów pokoju różnych barier, które mają takiemu współdziałaniu przeszkodzić.

Wielką więc musiała być siła przyciągająca Kongresu Wrocławskiego, kiedy szereg delegatów, szczególnie z państw anglosaskich, wzięło na siebie nawet ryzyko zaliczania ich odtąd do „komunizujących”, jak w państwach tych określa się tych wszystkich, którzy również ze wschodem Europy szukają wspólnego języka. Wysoko świadczy o nich, że nie dali się sterroryzować prasie, znajdującej się u nich na ogół w rękach ludzi, którzy raczej z biznesem niż z intelektem mają cokolwiek wspólnego. Dla Polski masowy udział w Kongresie światowej elity umysłowej jest więc świetnym sukcesem, świadczącym o nowej roli Polski w świecie.

Pragniemy jednak wskazać na inny moment Kongresu, który jeszcze bardziej stanowi podkreślenie tej nowej roli Polski, a dla nas jest odwróceniem raz na zawsze smutnej karty w naszej historii.

Oto na Kongresie Wrocławskim mogli przemawiać przedstawiciele walczących o swoją wolność narodów jak np. delegaci Hiszpanii, Grecji, Wietnamu, Madagaskaru. Po raz pierwszy delegaci tych narodów mieli możliwość zabrać głos z takiej tribuny, z której echo ich przemówień rozniósł się na cały świat! Mogli dać wyraz pragnieniom swoich walczących narodów i zaapelować o poparcie do najbardziej światowego forum, którego opinia wiele znaczy w świecie.

Ten właśnie moment Kongresu Wrocławskiego bodaj najlepiej uwytknił nową rolę Polski...

W ciągu 130 lat, do r. 1918, to my, Polacy, byliśmy bowiem jednym z tych narodów, który stale musiał apelować do opinii międzynarodowej o poparcie nas w walce o wolność! Głos Polski w ciągu przeszło wieku rozlegał się wszędzie, gdzie mówiono o wolności, lecz nigdy w tak wyjątkowo korzystnych warunkach, jakie Polska stworzyła we Wrocławiu dla narodów dziś jeszcze uciśnionych. Obecnie możemy nie tylko umożliwić narodom uciśnionym apel do świata, lecz w odpowiedni sposób możemy poprzeć głos tych wszystkich, którzy jeszcze dziś muszą się domagać wolności!

Sami przez bardzo długi okres znajdując się w roli wołających o pomoc, dziś możemy pomóc innym. I to jest bodaj najpiękniejsza i najdojńszcza strona Kongresu Wrocławskiego. (Em)

Polskie chemikalia zdobywają rynki Przed zjazdem chemików we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP). We Wrocławiu trwają przygotowania do 5 ogólnopolskiego zjazdu chemików. Zjazd obradować będzie w dniach od 5 do 8 września br. w gmachu głównym i zakładach chemii Politechniki Wrocławskiej. Udział w zjeździe weźmie około 800 chemików, pracowników badawczych akademickich i instytutów badawczych oraz szereg przedstawicieli przemysłu chemicznego. Na zjazd przybędzie również delegacja chemików czechosłowackich. Na zjeździe wygłoszonych zostanie 8 referatów plenarnych i ponad 90 prelekcji z prac badawczych we wszystkich dziedzinach chemii.

Polski eksport chemiczny wykazuje stale rosnącą dynamikę i inicjatywę w zdobywaniu rynków zbytu. Mimo rosnącej konkurencji, nasz eksport artykułów chemicznych rośnie. Na wzmoczony eksport ma

Jabłonie w Kruszwicy kwitną po raz drugi

W ogrodzie p. Wawrowskiego w Kruszwicy zakwitła po raz drugi jabłoni. Jest to już piąty wypadek powtórzonego kwitnienia drzew owocowych w Kruszwicy.

Nowe źródła rudy żelaznej

Przedsiębiorstwo państwowe „Dolomitomol” ostatnio przeprowadzało prace wiertnicze w Jasiowej Górze i Bieli pow. tarnogórskiego. W wyniku wiercen napotkano na złoża rudy żelaznej. Próbkę pobrane wykazały zawartość 40% manganu.

Zagadkowa śmierć kobiety

Małe miasteczko Powidz w powiecie gnieźnieńskim zostało wstrząśnięte wiadomością, że w studni znaleziono zwłoki 38-letniej Heleny Kędzierskiej. Mieszkała ona wraz z bratem i siostrą w tejże wsi i pewnego dnia zginęła. Odkrycie było makabryczne.

Zwłoki pograżone były w wodzie, a po ich wydobywaniu stwierdzono podesięnię gardło i okaleczoną rękę. W zajmowanej przez Kędzierską izbie znaleziono porzuconą brzytwę, a podłoga zalana była krwią. Władze milicyjne i prokuratorskie wszczęły dochodzenia, celem ustalenia przyczyn zagadkowego morderstwa. (pr)

wielki wpływ udział przemysłu chemicznego na Targach Międzynarodowych. Chemikalia polskie wystawione będą w tym roku na Międzynarodowych Targach w Sztokholmie w Plovdiv i w Bari.

Nowe władze Izby Aptekarskiej w Poznaniu

Ministerstwo Zdrowia zarządził na dzień 14. 8. br. mianowało w myśl dekretu z dnia 8. 11. 46 o organizacji samorządu zawodowego lekarskiego, lekarsko-dentystycznego i aptekarskiego nowy zarząd Okręgowej Izby Aptekarskiej w Poznaniu, który na zebraniu w dniu wczorajszym ukonstytuował się następująco: prezes — mgr Witold Głowacki, I wiceprezes mgr Józef Winkler, II wiceprezes dr Tadeusz Cieślowski, sekretarz mgr Lech Złotowicz (Sroda), skarbnik dr Jan Pepke, członek zarządu mgr Michał Glinkowski oraz zastępcy mgr Tomasz Dąbrowski i mgr Bernard Sławiński.

Do Rady Izby weszli: mgr Feliks Rynkiewicz (Gniezno), prow. Stefan Kocznowski (Pobiedziska), mgr Stanisław Pownicki (Kalisz), apt. Kazimierz Szymański (Mogilno), prow. Rafał Łukasiewicz (Osmio Lubuskie), mgr Jan Łapinkiewicz (Białski), mgr Antoni Balcerek (Leszno), mgr Jolanta Kosińska, apt. Konrad Drecki (Poznań) i mgr Józef Chlebiński (Kalisz). (lc)

Nowe źródła rudy żelaznej

Przedsiębiorstwo państwowe „Dolomitomol” ostatnio przeprowadzało prace wiertnicze w Jasiowej Górze i Bieli pow. tarnogórskiego. W wyniku wiercen napotkano na złoża rudy żelaznej. Próbkę pobrane wykazały zawartość 40% manganu.

Dalsze badania wykazały opłacalność eksploatacji rudy na wielką skalę. Zaznaczyć należy, że w r. 1917 spółka niemiecka do której teren te należały, uważała złoża za wyczerpane. (jp)

Filatelisci!

Karnety i koperty ze znaczkami pocztowymi, wydane z okazji „Tour de Pologne” oraz stemplami wszystkich etapów, są do nabycia w cenie zł 100, w każdej księgarni Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik”. W 96-25

CENTRALA spółdzielni cechowych zaopatrzy warsztaty rzemieślnicze w surowce i ułatwi im zbyt towarów

Rzemiosło należy do tych gałęzi wytwórczości polskiej, które natychmiast po wyzwoleniu kraju podjęły działalność produkcyjną i usługową. Rozpoczęło ono jednak pracować, w przeciwieństwie do wielu innych dziedzin gospodarki, prawie wyłącznie w oparciu o własne środki. Odbudowywało się samorzutnie i bezplanowo. Dopiero pod koniec 1947 r., gdy warunki dalszego rozwoju rzemiosła skomplikowały się, a to z racji trudności na rynku surowcowym, samorząd rzemieślniczy przystąpił do opracowywania ramowego planu ekonomicznego, którego celem miało być włączenie rzemiosła w orbitę potrzeb ogólnonarodowych.

Po zanalizowaniu problemu, samorząd ten wysunął postulat, że najlepiej i najwłaściwiej rolę tę, polegającą na włączeniu tysięcy drobnych warsztatów w zasieg planowania — spełni spółdzielczość. Powiedzano przy tym, iż spółdzielczość pracy w obecnych warunkach nie nadaje się ku temu. Dlatego samorząd zajął inną pozycję wyjściową. Mianowicie zaproponował powołanie do życia spółdzielni pomocniczych przy cechach, które by poprzez zaopatrywanie rękodzieła w surowce i organizowanie zbytu wyprodukowanych przez rzemiosło dóbr — spełniały podstawowe funkcje planowania.

Spółdzielnie te szczególnie w naszym okręgu zostały żywcem przyjęte przez rzemieślników. Tu też rozwinęły się najbardziej, wykazując największą spójność. Działalnością tych jednostek kierowała dotychczas instytucja nadziedziona pod nazwą Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, posiadająca w każdym województwie swe oddziały. Centrala ta w bieżącym miesiącu lub najpóźniej w następnym ulegnie przekształceniu — zamieni się w spółdzielczo-państwową centralę spółdzielni cechowych.

Ta nowa instytucja zajmować się będzie nie tylko sprawami gospodarczymi poszczególnych spółdzielni, ale również czynnościami rewizyjnymi, instrukcyjnymi i organizacyjnymi. W ramach zagadnień gospodarczych podejmie się w szczególności planowania w dziedzinie zaopatrzenia i zbytu oraz sprawę pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych warsztatów rzemieślniczych.

Z powyższego wynika, że każdy warsztat rzemieślniczy, a przede wszystkim małe i drobne winny być członkami spółdzielni cechowych, gdyż przynależność ta ułatwi im zaopatrzenie w surowce i zbyt towarów, a więc możność dalszego rozwoju. Praktycznie biorąc, we wielu zawodach — warsztatach, które nie dopełniają tego warunku, nie znajdują dla siebie źródeł surowcowych.

Obecna Centrala Zaopatrzenia i Zbytu zasięgiem swej działalności nie obejmuje całości rzemiosła. Mimo to w zeszłym roku obroty jej w skali krajowej wyniosły 2,5 mld złotych, w bieżącym osiągnęły 4 mld złotych. W naszym zaś okręgu przedstawiają się one następująco: — 300 mln zł w zeszłym i 350 mln zł w bieżącym roku.

Są to liczby znaczne, obroty wielkie, wzrastające w miarę oddziaływania czynnika planowego na rękodzieło. Przyczynia się ku temu w dużym stopniu tzw. i znana powszechnie akcja związana. Na naszym terenie ożywiła ona szereg branż rzemieślniczych. W chwili obecnej w Poznaniu przeprowadzane bywają transakcje związane z zakresem wyrobu kieszonkowych i obuwia, przeznaczonych dla wsi. Są to wyroby solidne, jakościowo dobre i tanie. Rozprowadzaniem ich zajmują się zwykle Powszechne Domy Towarowe.

Wystawa pod Jasną Górą

Częstochowa to nie tylko cel tysięcy rzesz pielgrzymów, które szeroką rozpiętą ławą płyną wzdłuż wspaniałej alei N. Marii Panny ku Jasnej Górze, lecz to również ośrodek wielkiego wysiłku woli, myśli i pracy, w którym gromadzą się liczne wytwórnie i fabryki przemysłu różnorodnego. Dorobek tej pracy uwidoczni nam Wystawa Przemysłowo-Rolnicza.

Nikt wystawy tej nie opuści niezadowolony. Daje ona dużo i kształci. Architektura pawilonów drewnianych, skromna i prosta, jednolita. Jedynie środkowy budynek, który ogólnie podpada, różni się zasadniczo swym pięknym dostosowaniem znamion budownictwa ludowego do architektury nowoczesnej, które to motywy oko nasze pragnęłoby spotykać jak najczęściej w budowlach wystawowych i podmiejskich. Słusznie też rozmięszczo w tym pociągającym przybytku ekspozycji sztuki ludowej a mianowicie bogaty zbiór ceramiki: dzbanki, wazy, zabawki, misy, dwójki i trojczaki, doniczki z lilij, Pinczowa, Kielec znanych garncarzy Chałupki oraz Kosiarskiego. Druga zdumiewająca kolekcja to figuralne wycinanki łowickie z dostosowaniem swojsko ujętej papieroplastyki. Takie to naiwne i miłe. Dalej kwieciste malowanki z okolic Tarnowa, rzeczywiście ładne, przypominające witraże w rysunku i subtelnym doborze barw. Nie zapomniano również o drobnych gwiazdeczkach kieleckich i o całym szeregu innych wycinanek. Nie brak imponujących kolorów i wzorem skrzyń

Spółdzielnie cechowe przecież nie poprzestają na tej działalności. Nadto zajmują się wielu innymi problemami życia rzemieślniczego. Np. organizują pomocnicze zakłady, wyposażone w maszyny, celem ułatwienia rękodzielnikom obróbki, lub wykończenia wytworów. Pozwala to na szybszą i tańszą produkcję, nie pociągając za sobą zbyt wysokich kosztów, związanych z utrzymaniem takich ośrodków.

Innym zagadnieniem, którym spółdzielnie cechowe winny się zająć jest sprawa funduszu gwarancyjnego. Kwestia ta posiada swój naturalny wydział w terenie. Rzemieślnicy bowiem na ogół nie dysponują kapitałem obrotowym, często nawet nie posiadają dostatecznej ilości pieniędzy na zakup surowca. Wobec tego do zadań funduszu, po jego powołaniu, należało by udzielanie gwarancji, na podstawie których rzemieślnikom przyznawano by kredyty towarowe. Również fundusz spełniałby ważną rolę jako poręczyciel, zabezpieczający w bankach kredyty inwestycyjne, udzielane rękodzielnikom.

Rzemieślnicy doceniają wysiłki Rządu i samorządu na polu gospodarki drobnoproduktowej, rozumieją konieczność planowania na swym odcinku i dlatego chętnie przykładają się ku temu we własnym i ogólnym interesie.

Z. Narski

„Spółdzielnie uczniowskie” szkołą wychowania obywatelskiego

W całokształcie wychowania społecznego, obok szkół społecznych, kursów i konferencji szkoleniowych, niemałą rolę odgrywają tzw. „Spółdzielnie uczniowskie” i „Szkolne Kasy Przerobności”, organizowane przy różnych typach szkół.

W spółdzielniach ludzi dorosłych wysuwane bywają na pierwszy plan cele gospodarcze, a na drugi kulturalno-społeczne, natomiast w spółdzielniach uczniowskich jest odwrotnie. Potrzeby społeczno-wychowawcze i kulturalne całego zespołu społecznego, w tym całej szkoły, muszą być uwzględniane i realizowane na pierwszym miejscu.

Zgodnie z tą zasadą wiele uczniowskich spółdzielni nie tylko dostarcza przez swoją działalność gospodarczą różnych pomocy naukowych i innych artykułów potrzebnych młodzieży, ale organizuje również zespołową pracę wytwórczą, jak introligatornie, ogródkę szkolną, zbieranie ziół, jagód i odpadków, wyrób zabawek, ozdób choinkowych, pomocy naukowych itd., a to w tym celu, aby uzyskane z tych źródeł pieniądze zużytkować na akcję społeczną, kulturalną i wychowawczą wśród młodzieży szkolnej.

W Krakowie, częstochowskich i ław-skrzyń. Są i stare klocki drewno-żytnicze do drukowania tkanin, odciśnięte gliniane z form używanych do wyrobów saków owczych i świątki znanego rzeźbiarza ludowego Jędrzeja Wawro z ok. Wadowic, tak uduchowione, że zdają się wyzywać do skupienia i modlitwy; gęśliczki góralskie niby czekające na gęślarza, który dużej weń tchnie i ożywi wokół stojące figury w strojach krakowskich, świętokrzyskich i innych. Na ścianach uwagę przykuwają zapaski i tkaniny zbarskie, litewskie, łowickie i rzeplińskie. A wśród tej wielkiej barwnej zgrai naszego ludowego piękna, biedniutki, niewidocznie i przyduszone ciałofanem pyłem pokrytym czepiec i kryś z Wielkopolski! Bolesnym rumieniem wstępu zalewa się twarz przybysza z naszego województwa. Czyż zupełnie przeoczenie nie byłoby lepszym od takiego rozmieszczania?

Pawilon samorządowy obrazuje wyniki pracy samorządowej jak: Biblioteki gminne, ogródki jordanowskie, urządzenia oczyszczalni ścieków, szko-

Duch nowych czasów w Anglii

(Od własnego korespondenta API dla „Głosu Wielkopolskiego”)

Londyn, w sierpniu
Znane jest opowiadanie angielskie o żebraku, który prosił o jakiegoś psa. Obawiał się bowiem, że nie wzruszy niedolą ludzką. Był w tej dzielnicy, gdzie współczucie dla psa i kota jest większe, niż dla człowieka.

Czy to współczucie wpłynęło na okoliczność, że do dziś dnia nie udało się jeszcze transakcja ze sprzedaniem filmu „Ostatni etap”. Film ten nie nadaje się w W. Brytanię nie tyle dlatego, że budzi współczucie dla człowieka, ile z tego powodu, że utrudnia współczucie dla nowego sojusznika, mianowicie dla Niemców.

Film ten prawdopodobnie nie znajduje nabywców. Minęły czasy, gdy parlament brytyjski wyrażał współczucie umęczonym przez powstanie. Oczywiście była to tylko jedna minuta ciszy, jedna minuta współczucia. Długoż nie trwała demonstracja.

Na jutro po wojnie wydawcy pism oraz książek wzywali swoich współpracowników dla powiadomienia, że okres opowiadań o przeżyciach bojowych, o walce z Niemcami, o okrucieństwach, ma się ku końcowi.

„Męczennicy”

Rozpoczynano serię akcji na rzecz „męczenników”. Już w r. 1945 nadawano w prasie i nawet przez radio „sceny cierpienia” Niemców, uciekających bądź z Polski, bądź z Sudetów. Te opisy cieszyły się szczególnym powodzeniem. Listy przedstawicieli Niemców sudeckich, mieszkających w Londynie, były chętnie umieszczane na łamach prasy.

Dziś scena zmieniła się radykalnie. Najpopularniejsze pismo ilustrowane w W. Brytani „Picture Post” wysłało do Niemiec specjalnego korespondenta, który towarzyszył ostatniemu z żołnierzy, zwolnionemu z obozu jeńców. Sceny podróży, spotkań z Niem-

cami w Reichu pełne były sentymentalizmu niemieckiego. Korespondent szedł krok za krokiem za swoim ulubionym jeńcem. Opisywał jego niedolę oraz cierpienia braci — Niemców, którzy wracają do ojczyzny.

Na tym jednak nie poprzestano. Ostatnio w prasie brytyjskiej rozpoczęła się nowa kampania w obronie spornych generalów, przywódców armii niemieckiej, szlachetnych postaci, jak Mannsteina, Brauchitscha, Rundstedta.

„Szlachetni” generałowie

Generałowie, admirałowie brytyjscy zabierają kolejno głos na łamach prasy. Toczy się szlachetna walka między gazetami o różnych kierunkach politycznych. „Daily Telegraph” współdziała z „Manchester Guardian”. „Times” rozczuła się tak, jak „Daily Herald”. Wszystkie pisma razem domagają się ludzkiego stosunku do tych, którzy się zawodowo trudnili hurtowym mordowaniu, przeciwko którym wytoczono sprawy o okrucieństwo. Admirals floty, hrabia Corku i Orreya oburza się, że marszałek Rundstedt był tak straszliwie traktowany. Czyż można sobie wyobrazić, oświadcza on, by zmuszono starego człowieka do dźwigania bagażu.

W liście zbiorowym do „Times” zwraca się uwagę, że krzywdzeni są starcy o słabym zdrowiu, że takie traktowanie ludzi, którzy nie mają za sobą żadnej innej winy prócz dowodzenia w czasie wojny, nie licuje z godnością brytyjską.

Autorzy innych listów uważają, że w stosunku do generałów zastosowano metody hitlerowskie, nie odpowiadające pojęciom honoru i rycerstwa na wyspie.

Prócz współczucia na wielką skalę czytać można ostatnio w prasie opowiadania o Niemcach, które przyby-

wają do Wielkiej Brytanii dla pobrania się z Anglikami.

Nowe czasy

Nawet fotograf bierze udział w akcji współczucia i organizowania „sympatii”. Uśmiech narzeczony przybiera specjalny wyraz. Wygląda ona jako wcielenie dobroci i szczęścia. Brak jeszcze napisu, że wspomniana Niemka została należycie reedukowana, że pozbyła się zupełnie przeszłości nazistowskiej, że stanowi wcielenie nowoczesnego człowieka, który jest w tej chwili tak miły widzianym na wyspie.

Zmieniły się więc radykalnie nastroje w Wielkiej Brytanii. Żołnierze, którzy walczyli jako sojusznicy wraz z Brytyjczykami, żegnani są prawie jak jeńcy wojenni. Odjeżdżające oddziały repatriantów Polaków z Liverpoolu czy z innych miast portowych nie spodziewają się serdecznego pożegnania.

Ostatni jeniec niemiecki był żegnany jako najserdeczniejszy sojusznik. Towarzyszył mu w drodze specjalny wysłannik najbardziej rozpowszechnionego pisma ilustrowanego. Taki jest duch nowych czasów w Anglii.

Regnis

Ponad 2 tys. nowych słuchaczy ubiega się o przyjęcie na U. P.

Dnia 28 ub. m. zakończyły się wpisy na poszczególnych Wydziałach Uniwersytetu Poznańskiego. W bież. roku nie widział się przy drzwiach dziekanatów takiego ścisłu, jaki miał miejsce w roku ub. Jedynie w ciągu kilku ostatnich dni zwiększył się napływ kandydatów. Pamiętać jednak należy, że istnieją dodatkowe terminy zapisów dla junaków „Służby Polsce”.

Już dziś jednak można podać ilość zapisanych osób na poszczególnych Wydziałach. Największym powodzeniem — jak zawsze — cieszyły się Wydziały: lekarski, gdzie na przewidzianych 265 miejsc napłynęło aż 450 zgłoszeń, farmaceutyczny dysponujący 90 miejscami, na który zapisało się 208 osób, w tym aż 167 kobiet oraz Studium stomatologiczne, gdzie również przewaga kobiet jest zdecydowana (174 na 243 zgłoszonych). Studium dysponuje tylko 125 miejscami.

Na pozostałych Wydziałach frekwencja jest znacznie mniejsza. I tak jeden z najliczniejszych — Wydział Prawno-Ekonomiczny — na 600 miejsc przewidzianych otrzymał dotychczas 520 podań, z czego 157 przypada na sekcję prawną i 363 na sekcję ekonomiczną. Na humanistykę zapisało się ogółem 311 studentów w czym znowu zdecydowaną większość bo aż 215 stanowią kobiety. Kontyngent również nie został wyczerpany, gdyż przewiduje na 400 miejsc. Na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym brak 55 miejsc do ustalonej granicy 300 osób, przy czym prawie że równa jest ilość kandydatów i kandydatek. Sekcja Rolna Wydziału Rolniczo-Leśnego otrzymała 111 nowych słuchaczy na 150 przewidzianych miejsc, sekcja leśna natomiast przewyższyła o 22 osoby swój kontyngent (przewidzianych było 130 miejsc). Charakterystyczne, że na sekcję leśną zapisała się tylko jedna kobieta. Najmniej zapisów wykazuje Studium Wychowania Fizycznego. Przewidziano bowiem 80 miejsc, a zgłosiło się 27 osób.

Stes

Pierwsze „Spółdzielnie uczniowskie” w Wielkopolsce

rozpoczęły swoją działalność w roku szkolnym 1946/47, a jak się rozwinęły, świadczy o tym sprawozdanie za rok szkolny 1947/48, znajdujące się w Delegaturze Centralnego Związku Spółdzielczego w Poznaniu.

Na około 3000 szkół różnego typu w Wielkopolsce istniało 827 spółdzielni uczniowskich z 50 815 członkami, z czego wynika, że w roku 1947/48 przeciętnie tylko 29 proc. szkół posiadało spółdzielnię uczniowską.

W Rzemiosł-Artystycznych w Kielcach reprezentowaną rzeźbą, lalkami groteskowymi w strojach ludowych, tkactwem — prace uczniowskie i podaje plany i projekty w poszczególnych powiatach na najbliższą przyszłość.

Jarmark Częstochowski, to w symetrycznym czworobocznym podcienu zbudowane stoiska handlowe, gdzie nabyć można wszystko nawet żarówki, tak mało dostępne ogółowi!

„Gwoździem” całości to zagroda przykładowa Ministerstwa R. i R. R. nadająca się dla gospodarza siedzącego na 7—10 hektarach gospodarstwie. Śliczny dom mieszkalny urządzonej w stylu ludowym, do nowoczesnych potrzeb dostosowanym. Dom połączony ze stajnią, w niej koi się żrebrakiem, obora gdzie właśnie cieliła się krówka, co ogólną wywoływało sensację, w skrynekce pod oknem pięć rozkosznych, opasłych z trudnością się poruszających szczeniaków, foksików-szczurów, dalej parnik, silosy, zbiornik na wodę, wanna do kąpieli z arcypraktycznym przyrządem do ogrzewania wody, pomysłu pewnego gospodarza z Łowickiego. Na podwórzu oprócz stodoły, owczarni, świniami, kurnika, w nim oryginalne upierzenie suszące, widać wiatrak, wytwarzający prąd elektryczny do oświetlania całej zabudowy. W ogródku kwiaty i bartoja, opodal warzywnik i pełno innych do-

godnych, obronnych urządzeń gospodarczych. Przykład wspaniały jak powinno wyglądać nowoczesne gospodarstwo. Oby dało się je jak najczęściej zastosować w życiu!

Godnym podkreślenia to niezwykła wprost uprzejmość informatorów wystawowych, a mianowicie w dziale Sztuki Ludowej i Samorządowym.

Patrząc na wartościowe pokazy wystawy mimo woli przychodzi mi na myśl dziesiątki straganów roztawionych na placu jasnogórskim przed wejściem do klasztoru i przepełnionych dewocjonaliami o b. niskiej wartości artystycznej. Przemysł ten, który zdawało by się że powinien stać na szczytnie wysokości właśnie w Częstochowie, technie najokropniejszą tandetą jakiej nie powinno być wolno polecać publiczności, zwłaszcza w Częstochowie. Lecz i w tej dziedzinie zaczyna wschodzić promyk ożywczy. Dzięki inicjatywie przedsiębiorczych kobiet o wyuczaniu wysoce artystycznym (K. Ostaszewska i Wanda Szrajberówna) wytwarza się subtelne figurki, plakietki, kropielnice itp. z gliny miejscowej, białe i barwne, przepojone duchem regionalizmu o walorach artystycznych, nadających się bardzo na upominki z Jasnej Góry i na przyozdobienie wnętrz mieszkaniowych, kapliczek i świetlic. Powinniśmy szukać i domagać się piękna w przedmiotach przeznaczonych do kultu religijnego. Od nas samych zależy postawienie tej dziedziny na piedestale wielkiej sztuki. Tym samym przyczynimy się do uruchomienia

wśród licznych artystów plastyków tego działu, który dotąd zbyt mało podkreślano i po prostu dla tej przyczyny nie mógł rozwinąć się dostatecznie.

O kilka kroków od Wystawy w ciemnym parku o drzewach rozłożystych i bujnych trawnikach przerywanych lśniącymi kwietnikami, w pałacyku-muzeum zwiedzamy zbiór nowoczesnych i starych obrazów, ceramik i rzeźb religijnych, zebranych li tylko na terenie Częstochowy i najbliższej okolicy. Są tam freski z XVI i XVII wieku zdjęte przy odnawianiu kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej jest i kopia obrazu Matki Bożej tak jak wygląda bez bogatej sukienki. Taki święty, uduchowiony bije spokój z Oblicz Najśw. Panny i Dzieciątka, że mi mo woli uginają się kolana i hold każda składać. Dalej św. Łukasz, (w XVIII) malujący na stoliku cyprijsowym obraz Madonny czczony na Jasnej Górze. Nie pominięto starych drzeworytów ludowych i obrazów na odwrocie szkła malowanych, tak chętnie dawniej widzianych pod każdą polską strzechą. Wystawa ta nie prześladowana, ale to, co pokazuje, to pierwszorzędne okazy do których myślą chętnie i często powracać będzie można.

A teraz jeszcze mała niedyskretna. W najbliższych dniach zjeżdża do Częstochowy długim specjalnym pociągiem, śpiewactwo wielkopolskie, by wziąć udział w Zawodach Śpiewaczych i sięgać po palmę pierwszeństwa!

H. R.

Powiat kępiński na odcinku szkolnictwa i oświaty dorosłych

Ostatnia wojna poczyniła straszne spustoszenia na każdym odcinku oświaty. Młodzież polska powiatu kępińskiego przez 5 lat nie uczęszczała do szkoły; biblioteki i pomoce naukowe zniszczyły okupanci całkowicie. Wiele budynków szkolnych było uszkodzonych a wszystkie zupełnie zaniedbane. 18 nauczycieli zginęło w obozach koncentracyjnych. Z 256 sił nauczycielskich przedwojennych powróciło do służby tylko 150.

Do odbudowy...

Do odbudowy szkolnictwa zabrano się z dużym zapałem. Już w czerwcu 1945 uruchomiono 109 szkół powszechnych na 113 przedwojennych. Inspektorat Szkolny zorganizował kursy pedagogiczne dla młodzieży robotniczo-chłopskiej i bursę.

Kursy te wydały w dwóch latach 68 młodych nauczycieli, którzy z zapałem podjęli pracę na wsi. Przybyło przeszło 100 nauczycieli repatriantów, tak, że w czerwcu 1948 pracowało już 338 sił w szkołach podstawowych i można było reformę szkolnictwa w dużym stopniu zrealizować.

Dzięki troskliwej opiece Rad Narodowych i Kół Rodzicielskich wyposażenie szkół w pomoce naukowe są doskonałe.

Toteż dorobek trzyletni w dziedzinie oświaty jest naprawdę imponujący. 90 proc. szkół zostało odremontowanych, 97 izb lekcyjnych otrzymało nowoczesne ławki i stoliki. Szkole w Doruchowie wykończyła gmina kosztem 5 mil. zł, gmina Grabów wybudowała szkołę 7-klasową w Kaliskowicach kosztem około 4 i pół mil. zł, a już w 1945 roku rozbudowała szkołę w Przedborowie. W Mroczeniu i Rzetni urządzono w byłych dworach 7-klasowe szkoły zbiorcze. Samorząd wydał na budowę nowych szkół ponad 10 mil. zł, a na sprzęt dla szkół 9 800 000 zł. Opieki Rodzicielskie wydały 3 800 000 zł na akcję bibliotek szkolnych, pomocy naukowych, dożywianie dzieci i radiofonizację szkół.

„Oświata i kultura wsi”, to było główne hasło wszelkich wysiłków nauczycieli, władz szkolnych, samorządu i Kół Rodzicielskich w trzechleciu 1945/48. W roku 1939 było na wsi 5 szkół siedmioklasowych. Dzisiaj jest 20 pełnych szkół zbiorczych i 18 6-klasowych. W Kępnie i Rzetni są już bursy dla młodzieży szkół powszechnych, a wkrótce będzie wiele więcej.

Miejska Szkoła Przysposobienia Handlowego

W roku 1945 powstał w mieście Kępnie prywatny roczny kurs handlowy, finansowany przez spółdzielnię, kupiectwo i rzemiosło. Już w następnym roku zostają kursy zatwierdzone jako Miejska Szkoła Handlowa, a obecnie uzyskała prawa szkół państwowych!

Szkole ukończyło w trzech latach 172 uczniów, którzy z pożytkiem pracują w urzędach, spółdzielniach i prywatnych przedsiębiorstwach. Subwencje spółdzielni, kupiectwa i rzemiosła wyniosły w przeciągu trzech lat 404 500 złotych.

Licze zgłoszenia na pierwszy i drugi rok nauki świadczą o wielkiej popularności i potrzebie tej placówki oświaty zawodowej i praktycznego przygotowania do pracy.

Opieka nad dzieckiem i młodzieżą

objęła akcją dożywiania ponad 3500 dzieci przedszkolnych i szkół powszechnych w powiecie. Wszystkie większe szkoły w mieście i na wsi przy wydanej pomocy Kół Rodzicielskich prowadziły dożywianie. Kuratorium dostarczało produktów żywnościowych z ak-

cji Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom oraz subwencji w gótownce.

Z czasów letnich w roku 1948 korzystało w 15 placówkach z górą 1160 dzieci miało możliwość przebywać na dzieć z miast i wsi, przy czym połowa Ziemiach Odzyskanych w Białym Kamieniu (260 dzieci), w Kłodzku (78 harcerzy), w Żywcu i Sulęcinie (180 harcerzy).

Organizacją czasów zajęły się Liga Kobiet, Caritas, ZHP oraz Inspektorat Szkolny w Kępnie. Opieką materialną i oświatową jest otoczonych ponad 360 sierot zupełnych, które umieszczone są w rodzinach zastępczych i pod stałą opieką wychowawczą 64 nauczycieli-opiekunów. Najbardziej potrzebne dzieci sieroty otrzymują rodziny zastępcze, które nie posiadają dostatecznych środków materialnych na utrzymanie.

Oświata i kultura dorosłych

Ministerstwo Oświaty chcąc dać wszystkim obywatelom Polski Ludowej równy start życiowy, a tym samym umożliwić pełne korzystanie z dóbr kulturalnych, zaleciło organizację kursów dokształcających dla dorosłych, którzy z winy okupanta lub złego systemu szkolnego przed wojną nie mogli ukończyć pełnej 7-klasowej szkoły powszechnej. Nauczycielstwo tutejszego po-

wiatu podjęło inicjatywę Ministerstwa Oświaty i zorganizowało w przeciągu trzech lat 148 kursów w zakresie 7 klas szkoły powszechnej o 4120 uczestnikach, przeprowadzając 75 388 godzin lekcyjnych. Dzięki tej akcji zdało egzamin z 7-klasowej szkoły powszechnej przed Nadzwyczajną Państwową Komisją Egzaminacyjną 2502 uczestników.

Ogólna liczba zarejestrowanych analfabetów w powiecie wynosi 1246 osób. W roku szkolnym 1947/48 było czynnych 17 kursów. Na rok 1948/49 planuje się 40 kursów. Ostateczna likwidacja analfabetyzmu nastąpi 1950 roku.

Prócz tego w dziedzinie Oświaty i Kultury Dorosłych czynne były 23 świetlice młodzieżowe, 25 zespołów śpiewających, 21 zespołów teatralnych i 7 zespołów czytelniczych.

Celem umożliwienia ukończenia wykształcenia średniego pracującym zawodowo, powstały w roku szkolnym 1947/48 przy tutejszym Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym kursy o programie gimnazjalnym i licealnym dla dorosłych z liczbą 76 uczestników. Czynne były 3 semestry o różnych poziomach.

Dla zorientowania całego społeczeństwa z zagadnieniami życia społecznego Polski i świata, oraz z nowymi zdobyczami nauki odbywały się sporadyczne wykłady powszechne prowadzone przez profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, Wrocławskiego i miejscowych naukowców. (Dzin)

„PRZEZ JEZIORA I RZĘKI”

w numerze 35 „PRZYJACIELA”

tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży

Cena egzemplarza 15 zł.

Prenumerata miesięczna 40 zł

123d

Konto P. K. O. I-4695

KROTOSZYN

Wystawa Ziemi Krotoszyńskiej. W dniu 27. 8. br. odbyło się w sali „Domu Chłopa” w Krotoszynie zebranie Komisji Wystawowej, które miało na celu ostateczne ustalenie terminu i programu organizowanej z inicjatywą Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej „Wystawy Ziemi Krotoszyńskiej”. Zebraniu przewodniczył prezes Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej p. Władysław Kałajny.

Po ożywionej dyskusji ustalono termin wystawy w czasie od 26 września do 3 października r.b.

Wystawa Ziemi Krotoszyńskiej ma zobrażać osiągnięcia i dorobek powiatu w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej. W pierwszym dniu wystawy odbędzie się wielki festiwal słowno-muzyczny, zaś w ciągu jej trwania odbędą się zjazdy powiatowej partii politycznych, związków zawodowych oraz organizacji społecznych i młodzieżowych, na zakończenie wielkie dożynki powiatowe.

Na wystawie będą reprezentowane: rolnictwo, hodowla koni, hodowla bydła, trzoda chlewna i drobiu, ogrodnictwo, hodowla nasion, bartnictwo, jedwabnictwo, hodowla zwierząt futerkowych, jak srebrne lisy itp., rybołówstwo, łowiectwo, przemysł, rzemiosło, spółdzielczość, administracja i samorząd.

Niewątpliwie impreza ta, która cieszy się bardzo wielkim zainteresowaniem spełni swoje zadania.

Pow. Komitet Współdz. dla F. O. R. Powiatowy Komitet Współdziałający dla ścigania F. O. R. zorganizował komitety gminne i gromadzkie w całym powiecie, które rozpoczęły prace na terenie swej działalności. Delegatem na gminy w powiecie krotoszyńskim został wybrany prezes Pow. Zw. Samopomocy Chłopskiej p. Władysław Kałajny.

Powstanie Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej. W dniu 28. 8. r.b. zwołane zostało zebranie organizacyjne Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej. Zebraniu przewodniczył p. Ludwik Szymczak, referował sprawę p. Władysław Dewor dyrektor Centr. Spółdz. Mieszkaniowych z Poznania.

Po szczegółowym omówieniu sprawy, została utworzona Spółdzielnia Mieszkaniowo-Budowlana na miasto i powiat krotoszyński w Krotoszynie. Spośród obecnych 30 zapisało się na członków, poczem uchwalono statut i wybrano Radę Nadzorczą, która ukonstytuowała się następująco: Stefan Marciniak — przewodniczący, Marcin Kawicki — zast. przewodn., Ludwik Szymczak — sekretarz, Kaj Franciszek — skarbnik. Spółdzielnia ma za zadanie popierania budownictwa i współdziałania przy rozbudowie mieszkaniowej dla świata pracy na terenie miasta i powiatu krotoszyńskiego. Udział wynosi 2.000 zł.

Dom Związku Młodzieży Polskiej. W niedzielę dnia 29 ub. m. odbyło się w obecności przedstawicieli władz, partii politycznych i organizacji społecznych uroczyste otwarcie „Domu Związku Młodzieży Polskiej” w Krotoszynie, przy ul. Wincenckiego Witosza 8. Otwarcia dokonał starosta powiatowy p. Wincenty Bonowski.

W tym samym dniu odbyła się w nowo-otwartym Domu pierwsza konferencja aktywnych Zw. Młodzieży Polskiej z powiatu krotoszyńskiego. Referat ideologiczny wygłosił przedstawiciel Wojewódzki Zw. Młodzieży Polskiej p. Leon Górny z Poznania, a referat organizacyjny prezes powiatowy p. Alfred Gogulski. (fk)

Nowe Koło SL w Żbikach

W dniu 28 ub. m. odbyło się zebranie organizacyjne Stronnictwa Ludowego w Żbikach, powiat jarociński, na które przybył sekretarz powiatowy p. Smolarek. Wygłosił on do zebranych rolników referat na temat organizacyjny i polityczno-gospodarczy, poczem wywiązała się obszerna dyskusja. W rezultacie zawiązało się Koło S. L., do którego przystąpiło 14 członków. Prezesem koła wybrany został p. Fr. Serbiak, sekretarzem — Fr. Marciniak i skarbnikiem — T. Rusik. (b.g.)

Piękna uroczystość robotnicza w Nietązkowie

W tych dniach w cegielni Nietązkowo, powiat Kościan należącej do Centralnego Zarządu Wytłórnego Materiałów Budowlanych odbyła się uroczystość odznaczenia Krzyżami Zasługi długoletnich pracowników cegielni.

Srebrnym Krzyżem Zasługi został udekorowany pośmiertnie Stanisław Kolanos — syn obecnego kierownika cegielni oraz Marcin Antkowiak, również pośmiertnie — brązowym Krzyżem Zasługi. Ponadto brązowy Krzyż

Zasługi nadano Stefanowi Gucińskiemu.

W okolicznościowym przemówieniu, nac. Piwowarczykówna podkreśliła zasługi odznaczonych nawiązała do idei współzawodnictwa pracy i równocześnie wyróżniła robotników biorących udział w współzawodnictwie. Na podkreślenie zasługujących pracowitości trzech kobiet zatrudnionych w cegielni przy prasie: Marii Łukaszewicz, Marii Wojciechowskiej oraz Katarzyny Błażejczak, które wykonują przeciętnie 125% normy. (wm)

LESZNO

Pielgrzymka do Górki Duchownej. W niedzielę, dnia 29 sierpnia br. we wczesnych godzinach rannych wyruszyła z Leszna pielgrzymka na odpust do Górki Duchownej. W pielgrzymce wzięły udział tłumy wiernych i z innych okolic.

ZZK Polonia (Leszno) — Warta Ib Poznań. W nadchodzącą niedzielę rozebrany zostanie na boisku przy szosie strzyżewickiej atrakcyjny mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego między leszczyńską Polonią a Wartą Ib z Poznania.

Koncert orkiestry kolejowej. W czwartek dnia 2 bm. o godz. 18.30 odbędzie się na rynku koncert orkiestry kolejowej, organizowany staraniem ZZK. Orkiestra kolejowa ma już wyrobioną opinię nie tylko na terenie mia-

sta Leszna, toteż występ jej spotka się z szerokim uznaniem społeczeństwa. (br)

Znów dziecko pod kołami pojazdu.

W dniu 23 ub. m. ciążnik Pow. Zarządu Drogowego jadący z przyczepkami naładowanymi żwirem przejechał na ul. Poniatowskiego 4-letniego Jerzego Łakomego. Chłopczyk szedł ulicą razem ze swoją matką i widząc nadjeżdżający ciążnik odbił od niej i uwiósł się na dyszl między przyczepkami, skąd spadł i dostał się pod koła. W stanie ciężkim matka odniosła dziecko do szpitala św. Józefa w Lesznie.

1 miesiąc aresztu za obelgę.

W piątek, dnia 27 ub. m. przed Sądem Grodzkim w Lesznie odbyła się rozprawa przeciwko Władysławowi Huzar z Osieckiej oskarżonej o obelgę i słowne znieważenie funkcjonariusza M. O. W wyniku rozprawy Huzar skazana została na 1 miesiąc aresztu. (br)

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrowo, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne: drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8—10 i 15—17.

Nowy rok szkolny 1948/49 rozpoczął się zarządzeniem władz szkolnych w tut. mieście i powiecie w dniu 1 bm. Działwa szkół stopnia podstawowego, licealnego i szkół zawodowych brała udział w nabożeństwach szkolnych pod opieką wychowawców, wysłuchała przemówienia ministra oświaty dra Stanisława Skrzyszewskiego oraz przysięgła do wiadomości planu godzin nauki. Normalna nauka rozpoczęła się w dniu 2 bm.

Na skutek zarządzenia Centralnych Władz Oświatowych cała młodzież szkolna od lat 12 zwiedzi w ciągu miesiąca września obowiązkowo Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Radiofonizacja na terenie tutejszego powiatu postępuje dość powolnymi krokami naprzód podobno ze względu na brak dostatecznej ilości materiałów przewodowych, izolatorów i słupów. Dotychczas radiofonizowano dopiero 8 gromad wiejskich obok Ostrowa, jak Janków Przygodzki, Żebów, Pruslin, Włórek, Kamienica, Zacharzew, Skalmierzycze, Topole Małą i miasteczko Mikstat. Dochodzą nas wiadomości, że kilka dalszych miejscowości prosi o zainstalowanie głośników radiowych i połączenia ich z radiowęzłem. Niestety nie mogą dotrzeć się.

Walka ze stonką ziemniaczaną na terenie powiatu ostrowskiego została przeprowadzona w dniach od 12 do 17 sierpnia z największą dokładnością i na szczęście z ne-

gatywnym wynikiem. Do poszukiwań zmobilizowano na terenie miasta i powiatu 27.210 osób, przeszukano 9.413 ha pól ziemniaczanych. W akcji tej brało udział 3250 dzieci szkolnych.

Planowanie przestrzenne miasta. W Wydziale Budowlanym Zarządu Miejskiego przy ul. Kościuszk 10 jest wyłożony do dnia 4 bm. plan zabudowy naszego miasta.

Każdy właściciel gruntu, leżącego na terenie miejskim, winien we własnym interesie zaznaczyć się z planem zabudowy. Plan zabudowy i urządzenia miasta Ostrowa przewiduje na przyszłość wiele zmian, które mogą dotknąć niejednego właściciela parceli budowlanej, czy też uprawnej. Dla usprawnienia komunikacji przewiduje się budowę autostrad, które nie poprowadzą przez miasto, lecz obok przez przedmieścia. Jedna autostrada Poznań—Katowice zbudowana zostanie przez parcele zacharzewskie, druga Kalisz—Katowice względnie Łódź—Wrocław będzie przebiegała przez Kępę. Autostrady zajmą bezspornie sporo parcel, które mieszkańcy tutejszego miasta przewidzieli sobie pod budowę domów.

Przemysł ostrowski zcentralizowany zostanie i rozbudowany na polach w kierunku Wysocka Małego, a planowane sztuczne jezioro pokryje tereny na północ od miasta a na wschód od toru kolejowego Ostrowo—Kalisz. Plan przewiduje ponadto szereg innowacji przy wybudowaniu ulic na zabudowujących się przedmieściach. A więc pamiętajmy zaznaczyć się z planowaniem przestrzennym miasta najpóźniej do końca bieżącej tygodnia. (md)

Ratusz ostrowski, który obecnie zostanie nadbudowany powstał w r. 1828, czyli przed 120 laty. Pobudował go ówczesny właściciel Przygodzic, Antoni książę Radziwiłł. Ratusz ten był przez długi czas własnością Radziwiłłów i dopiero w r. 1862 przeszedł na własność miasta. W ciągu lat kilkakrotnie ratusz był przebudowywany. I obecnie stary ratusz dozna znów rozbudowy. Cegła już zwieziona. (si)

Likwidacja działalności R. C. A. Starostwo Powiatowe ogłasza, że z dniem 1 września br. ulega likwidacji działanie R. C. A. w zakresie zaopatrzenia reglamentowanego placowników przemysłu a obowiązki te przechodzą na wojewódzkie wydziały apropracji i podległy im aparat za pośrednictwem sieci rozdzielczej.

W związku z powyższymi, wszyscy pracownicy jak i ich członkowie rodzin otrzymujący karty zaopatrzenia „Zg” winni poczynić do miesiąca września dokonywać rejestracji omawianych kart wyłącznie tylko w Spółdzielni Pracowników Przemysłu Państwowego w Ostrowie Wlkp. ul. Armii Czerwonej 22 na artykuły spożywcze, a na mięsne w Spółdzielni Skupu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych w Ostrowie Wlkp. ul. Armii Czerwonej 23. Rejestracja kart mlecznych nie ulega zmianie i prowadzona będzie w dalszym ciągu przez sieć powszechną.

Trawienie
regulują zioła „Cholekinaza” Nr. 1, 2 i 3
H. NIEMOJEWSKIEGO
Zadać w aptekach i skl. aptecznych

SREM

Kronika wypadków. Na wracającego w dniu 25 sierpnia br. wieczorem wozem piekarskim Jana Sochę ze Sremu najechał w Psarskim (pod Sremem) z tyłu samochód ciężarowy. Na skutek zderzenia wóz został potrąsany, koń zламаł nogę i musiano go zastrzelić, a woźnica został wyrzucony na kilka metrów na szosę, lecz na szczęście nie doznał obrażeń. Nieuczciwy szofer uciekł.

W dniu 26 sierpnia br. między godziną 14 a 15 pracownik Powiatowego Zarządu Drogowego — Mikołaj Lewandowski, siedząc na przyczepce ciągnika, ześliznął się tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła przyczepki, które zmiążdżyły mu głowę. Lewandowski osierocił żonę i dwoje dzieci. (jh)

Dnia 1 września 1948 zasnął w Bogu nasza ukochna matka, teściowa i babka, śp.

« Matuszewskich

Maria Majewska

Obraz pogrzebowy odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. o spójność duszy drogiej Zmarłej odprowadzona zostanie tegoż dnia o godz. 9 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry.

W ciężkim smutku pogrążone dzieci

Poznań, Skarbowa 7 m. 5

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 20081

Dnia 1 września 1948 zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. moja najdroższa żona, nasza ukochna matczka śp.

z Szelażów

Józefa Małecka

przeżywszy lat 57

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 września o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu. Msza św. za duszę Zmarłej odbędzie się 13 września o godz. 8 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążeni mąż z dziećmi i rodziną

k-1445

Podziękowanie

Za złożone życzenia z okazji ślubu serdecznie dziękujemy

Jurania i Zdzisław Różankowie

Opalenica, w sierpniu 1948 r. 9b-88

L. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
UL. SW. MARCINA 2

RESTAURACJA „KUJAWIAK”
POZNAŃ, FREDRY 3

zawiadania Szan. Gości, że po gruntownej renowacji nastąpi

otwarcie lokalu

w sobotę, 4 września br.

p6957

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne

o6858 wykonuje fachowo i reperuje

mistrz halcarski

Tel. 98-72 **STEFAN JAKUBCZAK**

Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

Jednostka Wojskowa 2153 w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego nr 25 ogłasza

przetarg nieograniczony

na dzień 15 września 48 r. o godz. 9.30 na wykonanie remontu w koszarach Jednostki Wojskowej Nr 2153 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej nr 9 na odbudowę magazynu. Oferty w zalakowanych podwójnych kopertach bez znaku firmowego należy składać do skrzynki w kancelarii Jednostki do dnia 15 września godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do I Urzędu Skarbowego Poznań na r-k bieżący Nr 74 wadium w wysokości 2% sumy oferowanej oraz uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej na rok 1948. Termin wykonania robót do końca listopada br.

Bliższych informacji udziela Kwatermistrzostwo Jednostki do dnia 14 września br. o godz. 10—13, gdzie za opłatą można otrzymać ślepe kosztorysy.

Przy przetargu obowiązują warunki przetargowe stosowane przy robotach państwowych.

Jednostka Wojskowa Nr 2153 zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz wybrania dowolnego oferenta.

Kwatermistrz

Jednostki Wojskowej Nr 2153

Absolwenci z roku 1946/47 i 1947/48

Państw. Gimnazjum Handlowego

ul. Wszystkich Świętych 1 — tel. 44-88

winni zgłosić się

do szkoły do dnia 8 bm. celem podania obecnego miejsca zatrudnienia. 20062

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu ul. Fredry nr 7 ogłasza przetarg nieograniczony na zabrukowanie części nieumocnionych ul. Madalińskiego, odcinka ulicy Pamiętkowej do ul. Traugutta.

Podkłady ofertowe otrzymać można za opłatą 500 zł w pokuju 39.

Oferty w podwójnych, bezimiennych, zalakowanych kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy składać do skrzynki znajdującej się w pokuju 39 do dnia 14. 9. 48 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Główniej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 2% od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisjne otwarcie ofert odbędzie się 14. 9. 48 r. o godz. 10 w pokuju 39.

Gdzie nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) podpis nieczytelny
Naczelnik Wydziału

Przetarg nieograniczony nr 1. 9/48

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na: 1) Odbudowę wiaduktu skłepionego przy stacji Sleszew na linii Luboń - Wolsztyn w km 17,117, 2) Odbudowę wiaduktu kolejowego przy st. Rokito na linii Wierzbno - Skwierzyna w km 12,3. Blizsze informacje, oraz podkłady przetargowe otrzymać można w Wydziale Drogowym DOKP w Poznaniu pokój nr 445 w godzinach urzędowych za opłatą 100 zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku. Oferty powinny być złożone w gmachu Dyrekcji (główny gmach dyrekcji) do skrzynki ofertowej, umieszczonej obok pokoju nr 444 na trzecim piętrze do dnia 14. 9. 48 r. godzina 10 w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: oferta na 1) odbudowę wiaduktu skłepionego przy stacji Sleszew w km 17,117; 2) odbudowę wiaduktu kolejowego przy stacji Rokito w km 12,3.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10 w pokoju nr 444.

(-) Inż. Stodolski
Dyrektor Kolei Państwowych

9b-95

Lekarskie

Mgr Kuntzowski, specjalista pielęgnacji cery, włosów, Siowackiego 34, m. 4, tel. 94-34, od 10-13 i 15-17, indywidualne stosowanie wianych kosmetyków. 9a-17

Dr med. T. Zbychorski, spec. chorób pozu, gardła, nosa - wórci, Poznań, ul. Siowackiego 36. 19967

Wróćcie w wakacji. Kazimierz Pluskota, dentysta, Poznań, Focha 72. Przyjmuję: 9-12 i 15-17. Tel. 71-45. 20041

Wolne posady

Murarzy do prac akordowych przyjmie Przedsiębiorstwo Budowlane, Marian Wojniak, Poznań, Król. Jadwigi 5a. 19931

Przyjmie ucznia piekarskiego z całodziennym utrzymaniem, spaniem. Obronna 4 (Ostród), tramwaj 13. 20004

Dziewczyna przychodnia z gotowaniem może się zgłosić. Rynek Jężycki nr 3, m. 4. 20006

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna do domu lekarza. Działyskich 7, m. 1. 20008

Sila biurowa do prac pomocniczych potrzebna zaraz. Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski nr 20023.

Księgowego

lub księgowej do prowadzenia kartoteki magazynowej, poszukuje Przedsiębiorstwo Przemysłowe. Oferty nr 2559 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. c2854

Przyjmie każdą ilość murarzy, cieśli, betoniarzy i robotników do prac akordowych, chętnie brygadę. Jednego technika z praktyką budowlaną. Dla zamieszkania w domu. Zgłoszenia: Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane. Zjednoczenie Poznańskie, Oddział 6, w Gorzowie, ul. Mickiewicza nr 19/20. 9b-80

Biuralistki

z znajomością administracji i księgowości

poszukuje

Radioekspert, Śniadeckich 1. Zgłoszenia 17-18. p6959

Najciekawsze audycje radiowe na niedzielę 5. 9. 48

(Zastrzega się zmiany w programie)

7.00 Audycja poranna; 7.05 Koncert poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.32 Muzyka; 9.00 Nabożeństwo z Brzezin; 10.00 „Reforma Rola” - montaż dźwiękowy; 11.00 „Uśmiechy wczoraj” - transmisja z Darłowa; 12.04 Poranek szlachecki z Bydgoszczy. W przerwie: Radiokronika; 13.30 „Łakomczuch”; zagadka radiowa; 13.40 „Niedziela na wsi”; 14.40 „Wiele hałasu o nic”; słuchowisko wg komedii Williama Shakespeara; 15.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 15.45 Wiersze Artura Oppeana o Starej Warszawie; 15.55 Muzyka poważna; 16.20 Recital skrzypcy Haliny Barinowej - artystki radiowej; 16.40 „Druzy mówią”; słuchowisko dla dzieci 17.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”; 17.05 „Podwieczorek przy mikrofonie” z W-wy; 18.35 „Złodziej”, czyli rozkaz padyszacha musi być wykonany - audycja rozrywkowa wg bajki uzbekkiej; 18.55 Koncert z okazji święta lotniczego z Krakowa; 19.20 Przemówienie z okazji miesięca Odbudowy Warszawy i Poznania wygłoszą: prezydent miasta Poznania, Stan. Środa; 19.25 Dalszy ciąg koncertu z Krakowa; 19.58 „Europa polskim górnikom”; 20.28 „Czechosłowacja przemawia do Polski”; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.35 Koncert zyczeń; 22.50 Lokalne wiadomości sportowe; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Wiadomości sportowe ogólnopolskie; 23.30 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”.

Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.

Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 74-24.

Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, 1 ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.

Cennik ogłoszeń: Za 1-linowy milimetr lub jego miejsce z tekstem (strona 8-linowa) do 70 mm 30,- zł; do 71 do 120 mm 35,- zł; do 121 do 200 mm 40,- zł; do 201 do 300 mm 55,- zł; ponad 300 mm 75,- zł; większe wśród drobnych (strona 8-linowa) do 50 mm (tylko 1-linowa) 50% drożej od zatekstowanych, powyżej 50 mm oraz dwu- i więcejlinowe 100% drożej od zatekstowanych; ogłoszenia załobne z tekstem (strona 8-linowa) do 70 mm 25,- zł; do 71 do 120 mm 30,- zł; do 121 do 200 mm 60,- zł; do 201 do 300 mm 80,- zł; powyżej 300 mm 100,- zł; w reklamach redakcyjnych (strona 5-linowa) do 70 mm 100,- zł; do 71 do 120 mm 130,- zł; do 121 do 200 mm 150,- zł; do 201 do 300 mm 180,- zł; powyżej 300 mm 220,- zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany i bilans 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy pierwsze (tłustym drukiem) 30,- zł; każde dalsze słowo 15,- zł (najmniejsze ogłoszenie 150,- zł); wszystkie inne: pierwsze słowo (tłustym drukiem) 50,- zł; każde dalsze słowo 25,- zł (najmniejsze ogłoszenie 250,- zł). W wydaniach niedzielnych i świątecznych wszystkie ogłoszenia 30% drożej.

Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.

Cennik prenumeraty: W Poznaniu z odnośnikiem 170,- zł mies., na prowincji pod opaską 150,- zł mies., 450,- zł kwartalnie; na prowincji, w urzędach pocztowych 135,- zł mies., 400,- zł kwartalnie.

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń, zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ

K-54615

W kolekturze loterii klasowej Nr 20

Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych padły w IV klasie 53 loterii wygrane

300 000 zł na Nr 46549

100 000 zł „ „ 70628

i duże ilości mniejszych wygranych.

Losy do nabycia w biurze Związku w Poznaniu w gmachu Izby Skarbowej, Wąły Bałowego 5, pokój Nr 99 - na prowincji w oddziałach związku przy urzędach skarbowych.

20002

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V - 4499

Biuro ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i 11. - Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

20002

Malarze potrzebni zaraz. Fr. Zyer, Wrocławska 10/11, m. 8. 20051

Cukiernik (karmelaz) samodzielny może się zgłosić. Warunki dobre. Oferty Głos Wielkopolski nr 20042.

Pracownica domowa z gotowaniem. Dobre warunki. Ułanśka 26, m. 2 (na rożku Grotgera). 20060

Niania do 2 dzieci potrzebna. Słoneczna 10, m. 3. p6978

Maszyjniki na białą bieliznę zaraz potrzebne. Józka, Dąbrowskiego 40. p6974

Panie do prac na drutach potrzebne. Wielka 13, m. 12. p6969

Gospośia z gotowaniem do prac domowych potrzebna zaraz. Ratajczaka 33, m. 8. p6966

Dziewczyna, czysta, zdrowa, do lekkich prac domowych, potrzebna zaraz. Potockiej 8, m. 6. p6965

Poszukuje karmelazka-drażetkarza. Oferty z podaniem warunków: PAR, Ratajczaka 7, pod 9,42. p6962

Pastuch do krów potrzebny natychmiast. Poznań-Podolany, Krynica 12. p6951

Chłopiec do posyłek, silny, uczący, za pomocą rodziców, potrzebny. Piłat i Ska, Poznań, Św. Marcina 34. p6938

Nauczycielka niemieckiego dla 6-letniej dziewczynki. Wiadomość: „Fotografika”. Ratajczaka 7, godz. 13-17. p6956

Księgową dłuższą praktyką przyjmie zaraz Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych. Poznań, Promienista 5. p6955

Żelazniak, obeznany wszechstronnie z branżą, na okucia i narzędzia, potrzebny do Poznania. Oferty z podaniem świadectw i podaniem żądanej pensji kierować: PAR, Ratajczaka 7, pod 9,29. p6933

Pomoc domowa. Św. Marcina 64, m. 12. p6952

Dziewczyna do dziecka na popołudnie zaraz potrzebna. Grabska, Długosza 24, m. 6. p6950

Cukiernik deserant, siła dobra, potrzebny. Mieszkanie, utrzymanie wolne. Oferty: PAR, Toruń, pod „Uczelny”. p6948

Technik dentystyczny w metalu i kaucuku potrzebny zaraz. Alojzy Międzywieski, Marsz. Focha 125, m. 3. F1608

Ekspedientka potrzebna. P. A. St. Młodzikowski, Czerwonej Armii 9, tel. 93-93. c2855

Chłopak do posyłek potrzebny zaraz. Poznań, Kramarska 27. 20076

Potrzebna pomoc domowa zaraz. Kępiński, Popliński 4, m. 4. k1447

Pracownica dobrze obeznana z fabrykacją past do obuwia, wyrobem zwykłego mydła, poszukujemy. Oferty nr 3088: Czytelnik Dąsyńskiego 48. k1450

Okręgowy Urząd Miar w Poznaniu, ul. Jagiełły 18, przyjmie 2 kandydatów na urzędników technicznych w X grupie uposażeń. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie techniczne (średnie) lub ogólnie. Ze względu na służbę zewnętrzną wyklucza się młodzież studiującą. 9a-35

Pomocnik piekarski, samodzielny, kawaler, na prowincję potrzebny od 15. 9. Adres wskazać Głos Wlkp. nr 9a-37.

Szuka posady

Młodsza siła biurowa z praktyką, pisząca na maszynie, zmieni posadę. - Oferty Głos Wielkopolski nr 9a-29.

Ekspedient branży obuwicznej przyjmie posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 20034.

Moda, inteligentna maszynista poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 20047.

Księgowy początkujący szuka posady. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 9,27. p6951

Księgowy bilansista szuka pracy. Oferty nr 2566: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2861

Młody, zdolny kupiec z praktyką, znający wszelkie prace biurowe, księgowości, maszynopismo, szuka pracy. Oferty Głos Wielkopolski nr 20074.

Mechanik długoletnią praktyką, znajomością obsługi kotłowych parowych, przyjmie posadę do obsługi kotła naprawy od 1 października lub przed. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 1941. F1610

Biurowa, znajomością księgowości, maszynopisma, stenografii, z 9-letnią praktyką, przyjmie posadę od 15. 9. tylko w Poznaniu. Oferty nr 2556: Czytelnik, Armii Czerwonej 1, z podaniem warunków. c2851

20002

20002

20002

20002

Ostrzega się

przed kupnem lub zamianą elektrycznej maszyny do liczenia kalkulatornej marki Mercedes Euklid nr 63.148 skradzionej z lokalu „Bratniej Pomocy” Uniwersytetu Poznańskiego ul. Armii Czerwonej nr 7 pokój 13 e w dniu 26 sierpnia a br.

Zarząd Bratniej Pomocy U.P.

c2836

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

20002

Przetarg publiczny

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna, Poznań ul. Gajowa 1 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na zwanie bruków, uregulowanie torów tramwajowych i ponowne zaburkowanie na ul. Marsz. Focha, na długości ca 775 m.

Oferty, których wzory otrzymać można za opłatą 300 zł, w Oddziale Gospodarczym MPKE, pokój 85 należy złożyć po ich wypełnieniu w nieprzejętym i zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie prac torowych na ul. Marsz. Focha” do dnia 13. 9. 48 r. godz. 12.

Na zabezpieczenie oferty złożyć przedsiębiorca wadium w wysokości 2% od sumy ogólnej oferty.

Wadium należy złożyć w kasie głównej MPKE, Poznań, ul. Gajowa 1. Kwit na złożone wadium przedłożyć należy Komisji Przetargowej w dniu otwarcia oferty.

MPKE zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również nie uwzględnienia żadnej oferty oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego bez podania powodów i obowiązku poniesienia z tego tytułu jakiegokolwiek odszkodowania.

Termin przetargu wyznacza się na dzień 13 września 1948 godzina 12.15, pokój nr 85.

Blizszych informacji udziela się codziennie w godz. od 10-12.

Poznań, dnia 30 sierpnia 1948 r.

9b-92 Miejska Poznańska Kolej Elektryczna.

Meble używane kupuje skład mebli Rapp, Walki Młodych 6. c2862

Kupuje stół, 6 krzeseł, komplet, dobrym stanie. - Oferty Głos Wielkopolski nr 20073

Kupuje maszynę do szycia, kino-aparat, 16 mm, artykuły elektrotechniczne. Kupno - sprzedaż M. Focha 177. 20072

Handlowe

Szale, krawaty - najnowsze wzory. „Włkno”. Łódź, 6-go Sierpnia 2. 9b-2

Zamiana

Zamienie pokój z kuchnią na dwa Włda. Fabryczna 2, m. 8. k1448

Pieniąż

170 000 zł krótkoterminowej pod zastaw poszukuje. Oferty Głos Wielkopolski nr 20048.

Poszukuje pożyczki 150 000 pod dobry zastaw. Oferty Głos Wielkopolski nr 20052.

Wolne lokale

Sklep, nadający się na każdą branżę, w centrum miasta, wraz z całkowitym urządzeniem, sprzedam. Adres wskazać PAR, Ratajczaka 7, pod 8,958. p6921

Mieszkanie 2-pokojowe meblami powodu wyjazdu spieszenie oddam. Oferty Głos Wielkopolski nr 20049.

Odstąpię mieszkanie, umeblovane, 2 pokoje kuchnią, centrum Gorzowa. Warunki: odkupienie mebli, zapłaconych O. U. L. Wiadomość: Chłobrego nr 23, sklep delikatesów. 9b-79

Pokój umeblovany do wynajęcia. Czartoria 2, m. 7. 20025

Wierwice 175 l sprzedam. Łąkowa 9, m. 3. k1453

Sportkę sprzedam. Kilińskiego 6, m. 6. 20063

Korzystnie bufet, szafa 4 drzwiowa, kuchnie inne meble. Graniczna 5. 20059

Kurtkę skórzaną sprzedam. - Jackowskiego 19, m. 19. 20055

Parcele koło ul. Matejki spieszenie sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 20054.

Futro karakułowe, wózek 2-kolowy na oponach, 35x1

